

Sygn. akt *I ACa 229/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Gulczyńska /spr./

Sędziowie: SSA Bogdan Wysocki

SSA Elżbieta Fijałkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) SM spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 października 2016 r. sygn. akt IX GC 1051/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki 810 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Elżbieta Fijałkowska Małgorzata Gulczyńska Bogdan Wysocki

--	--	--

I ACa 229/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 30 września 2015 r. wniesionym przeciwko (...) SM Sp. z o.o. w P. powódka – (...) Sp. z o.o. w K. domagała się stwierdzenia nieważności uchwały nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej z 31 sierpnia 2015 r. w sprawie odwołania P. S. z funkcji członka rady nadzorczej. Na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania, powódka wniosła o uchylenie uchwały, a z daleko posuniętej ostrożności, w przypadku niedopatrzenia się przez Sąd podstaw do stwierdzenia nieważności czy uchylenia zaskarżonej uchwały, powódka wniosła o ustalenie jej nieistnienia.

W uzasadnieniu pozwu podała, że 31 sierpnia 2015 r. Rada Nadzorcza podjęła błędną uchwałę o automatycznym i przymusowym umorzeniu udziałów powódki w pozwanej spółce bez wynagrodzenia. Zaskarżona uchwała jest sprzeczna z przepisem art. 240 k.s.h., albowiem w obradach nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie uczestniczyła powódka, która nie została zawiadomiona o terminie tego zgromadzenia. Zdaniem powódki w/w uchwała narusza dobre obyczaje, albowiem została podjęta w sprzeczności z ładem korporacyjnym ustalonym w umowie spółki, odnoszącym się do prawa odwoływania członka rady nadzorczej jedynie przez wspólnika, który go powołał.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, że powódka nie ma legitymacji czynnej, albowiem nie jest wspólnikiem pozwanej. Pozwana zakwestionowała również pogląd, jakoby to w rozpoznawanej sprawie można było rozstrzygnąć czy powódka posiada status wspólnika.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy stwierdził nieważność uchwały nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej z 31 sierpnia 2015 r. w przedmiocie odwołania P. S. z funkcji członka rady nadzorczej spółki na podstawie art 216 § 2 k.s.h. i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.097 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia.

Pozwana jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, prowadzącą działalność gospodarczą w zakresie oprogramowania. Spółka powstała w celu stworzenia narzędzia informatycznego dla wspierania procesu rekrutacji pacjentów do badań klinicznych. Wspólnikiem pozwanej była powódka, posiadająca 150 udziałów w kapitale zakładowym spółki, o łącznej wartości 7.500 zł. Powódka jako wspólnik pozwanej, została wykreślona przez sąd rejestrowy z rejestru przedsiębiorców KRS w dniu 17 lutego 2016 r. Postanowienie to jest prawomocne wskutek braku zaskarżenia.

Pozostałymi wspólnikami pozwanej są:

- (...) SA posiadająca 135 udziałów o łącznej wartości 6.750 zł;
- M. O. posiadający 150 udziałów o łącznej wartości 7.500 zł;
- (...) sp. z o.o. posiadająca 150 udziałów o łącznej wartości 7.500 zł,
- Instytut (...) Sp. z o.o. posiadająca 15 udziałów o łącznej wartości 750 zł.

W dniu 26 lutego 2015r. pomiędzy (...) SA w (...) sp. z o.o. w P. a pomysłodawcami: (...) Sp. z o.o. w W., powodem i M. O. została zawarta warunkowa umowa inwestycyjna – projekt (...), której celem było ustalenie zasad powołania pozwanej spółki. Strony stwierdziły, że rada nadzorcza pozwanej spółki jest uprawniona do przyjęcia uchwały stwierdzającej wystąpienie przesłanek automatycznego umorzenia udziałów ww. podmiotów. Przyjęcie takiej uchwały zostało uznane za przesłankę umorzenia wszystkich udziałów pomysłodawców zgodnie z art. 199 § 4 k.s.h. Umorzenie miało nastąpić bez wynagrodzenia i bez obniżenia kapitału zakładowego spółki. Pomysłodawcy, w ciągu 30 dni od wniesienia aportów, mieli przekazać spółce wszystkie dane i informacje umożliwiające efektywne i pełne korzystanie z aportów, w tym w szczególności wszelką dokumentację, dane dostępne oraz nośniki danych związane z aportami. Integralną część umowy stanowił załącznik nr (...)– aporty.

W skład aportu, który wносиła spółka (...) sp. z o.o. wchodziło dwadzieścia 24-miesięcznych licencji na oprogramowanie (...) w celu oferowania go klientom spółki (...) jako usługę dodatkową/komplementarną. (...) jest to system stworzony po to, by zautomatyzować i ułatwić zarządzanie dowolną placówką służby zdrowia i w znaczący sposób wspomagać tworzenie dokumentacji medycznej.

Integralną część umowy inwestycyjnej stanowił też załącznik nr 2 – umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działającą pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kapitał zakładowy spółki wynosił 30.000 zł i dzielił się na 600 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy.

Zgodnie z § 10 umowy spółki udziały w spółce mogły być umarżane za zgodą wspólnika w drodze nabycia przez spółkę, a nadto w odniesieniu do wspólników: M. O., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., w wyniku określonego zdarzenia (wskazanego w § 10 ust. 6 umowy spółki). Umorzenie udziału wymagało uchwały zgromadzenia wspólników, chyba że umorzenie następowało na skutek określonego zdarzenia, zgodnie z art. 199 § 4 k.s.h. Przesłanką umorzenia wszystkich udziałów wspólników M. O., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., miało być podjęcie przez radę nadzorczą uchwały, w której zostanie stwierdzone, że którykolwiek z tych wspólników narusza zawarte pomiędzy wspólnikami porozumienia i nie powstrzymał się od dalszych naruszeń, mimo stosownego pisemnego wezwania, w terminie określonym w tymże wezwaniu.

Zgodnie z § 16 ust. 4 umowy spółki uchwały miały być podejmowane większością 80% głosów, o ile przepisy kodeksu spółek handlowych lub umowa spółki nie wymagają surowszych warunków podjęcia uchwał.

P. S. został powołany na członka rady nadzorczej pozwanej spółki na podstawie oświadczenia powódki z 24 sierpnia 2015 r., w miejsce odwołanego S. P..

Powódka wniosła do pozwanej spółki, jako aport, wskazane wyżej elementy. W momencie jego wniesienia, pozwana spółka nie zgłaszała żadnych uwag w tym zakresie. Po kilku miesiącach pozwany podnosił, że brakowało instrukcji instalacji oprogramowania (...), instrukcji użytkownika, opisu parametrów, jakie musiał spełniać serwer, na którym miało zostać zainstalowane to oprogramowanie.

Wspólnicy pozwanej przez kilka miesięcy nie mogli się porozumieć co do warunków dalszej współpracy. W dniu 17 lipca 2015 r. odbyło się spotkanie wspólników pozwanej w celu polubownego rozwiązania zaistniałego sporu. Powódce została złożona propozycja bezkosztowego wyjścia ze spółki, na co się nie zgodziła. Nie chciała też się zgodzić na przejęcie na siebie odpowiedzialności w postaci kar umownych w przypadku niedostarczenia w terminie oprogramowania, które miała wykonać. Po stronie pozwanej powstały wątpliwości, czy powódka dostarczy brakujące dokumenty umożliwiające wykorzystanie wniesionego aportu. Pozostali wspólnicy utracili zaufanie do powódki. Pozwana składała powódce propozycję sprzedaży jej udziałów w pozwanej spółce za łączną sumę 3 zł na rzecz pozostałych 3 wspólników. Powódka jednak z tej propozycji nie skorzystała.

Oświadczeniem zarządu pozwanej spółki z 31 sierpnia 2015 r. złożonym do rady nadzorczej poinformowano, że powódka przez 8 miesięcy nie była w stanie skutecznie dostarczyć danych i informacji umożliwiających efektywne i pełne korzystanie z aportu, w tym w szczególności wszelkiej dokumentacji, danych dostępowych oraz nośników danych związanych z aportem tego wspólnika. Przekazane zaś dane uznano za szczątkowe, niepełne, niezrozumiałe, a w szczególności za niepozwalające pozwanej na wykorzystanie aportu. Ponadto wskazano, że (...) Sp. z o.o. oparła swój program o kod źródłowy typu open source w sytuacji, gdy wnoszony aport miał stanowić rezultat działalności wyłącznie powodowej spółki. Stwierdzono również, że pozwana zleciła ocenę przedmiotowego aportu profesjonalnemu podmiotowi zajmującemu się wdrożeniami systemów informatycznych w placówkach medycznych, który potwierdził zastrzeżenia pozwanej i braki.

Uchwałą nr (...) rady nadzorczej pozwanej spółki z 31 sierpnia 2015 r. stwierdzono, że wspólnik – (...) Sp. z o.o. w K. dopuścił się naruszenia zawartego między wspólnikami porozumienia – Warunkowej umowy inwestycyjnej z 26 lutego 2015 r. i nie powstrzymał się od dalszych naruszeń pomimo stosownego pisemnego wezwania w terminie określonym w tymże wezwaniu. Biorąc pod uwagę czas, jaki (...) Sp. z o.o. miała na wykonanie powyższego zobowiązania i fakt uchybienia kolejnemu terminowi określonym w pisemnym wezwaniu, rada nadzorcza stwierdziła brak możliwości usunięcia powyższego naruszenia. Stwierdzono również, że wspólnik (...) Sp. z o.o. w K. dopuścił się naruszenia zawartego pomiędzy wspólnikami ustnego porozumienia z 17 lipca 2015 r. i nie powstrzymał się od dalszych naruszeń pomimo stosownego pisemnego wezwania. Rada nadzorcza przyjęła, że uchwała ta stanowi

przesłankę do automatycznego umorzenia wszystkich udziałów w pozwanej spółce należących do (...) Sp. z o.o. w K., zgodnie z § 10 ust. 2 w zw. z ust. 6 lit. f umowy spółki. Stwierdziła, że umorzenie powodowane tą uchwałą następuje bez wynagrodzenia ze względu na zgodę wyrażoną przez (...) Sp. z o.o. na takie umorzenie na podstawie punktu 3.14 Warunkowej umowy inwestycyjnej z 26 lutego 2015 r.

Następnie, tego samego dnia, odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki bez jego formalnego zwołania. W zgromadzeniu uczestniczyli: (...) SA, M. O., (...) sp. z o.o., Instytut (...) Sp. z o.o., lecz nie uczestniczyła w nim powódka. Uchwałą nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej z 31 sierpnia 2015 r. odwołano P. S. z funkcji członka rady nadzorczej pozwanej spółki. Uchwała została podjęta jednogłośnie w głosowaniu tajnym.

Powódka w dniu 31 sierpnia 2015 r. dostarczyła pozwanej kolejne dokumenty. Z uwagi na fakt, że nastąpiło to już po powzięciu ww. uchwał, pozwana oraz jej pozostali wspólnicy nie analizowali tych dokumentów i nie wiedzą, co się w nich znajduje.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał za zasadne główne żądanie pozwu, w związku z czym nie rozpoznawał żądań zgłaszanych ewentualnie.

Sąd uznał, że zaskarżona uchwała jest nieważna jako sprzeczna z ustawą (art. 252 § 1 k.s.h.), a powódka ma legitymację do jej zaskarżenia na podstawie art. 250 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 in principio k.s.h. jako wspólnik, który nie był obecny na wadliwie zwołanym zgromadzeniu.

Wbrew zarzutom pozwanej Sąd uznał, że kwestia, czy powódce przysługuje status wspólnika, a co za tym idzie, czy (...)z 31 sierpnia 2015 r. zostało odbyte zgodnie z przepisem art. 240 k.s.h., może być badana jako przesłanka rozstrzygnięcia. Zaskarżona uchwała bezpośrednio dotyczy praw korporacyjnych wspólnika, albowiem była konsekwencją stwierdzenia braku jego dalszego uczestnictwa w założonej spółce. Sąd wskazał, że powódka nie mogła zaskarżyć uchwały rady nadzorczej w przedmiocie automatycznego umorzenia udziałów, w związku z czym zachowała legitymację czynną w niniejszym sporze.

Pozwana powoływała się w odpowiedzi na pozew na fakt automatycznego i przymusowego umorzenia udziałów oraz podjęcie zaskarżonej uchwały bez formalnego zwołania zgromadzenia, ale jednak przy pełnej reprezentacji wspólników pozwanej. Zgodnie z art. 240 k.s.h. uchwały można powziąć pomimo braku formalnego zwołania zgromadzenia wspólników, jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad. Odpowiedź na pytanie, czy cały kapitał zakładowy był rzeczywiście reprezentowany wymagała sięgnięcia do uchwały rady nadzorczej stwierdzającej umorzenie udziałów powódki.

W myśl przepisu art. 199 § 4 zd. 1 k.s.h. umowa spółki może stanowić, że udział ulega umorzeniu w razie ziszczenia się określonego zdarzenia bez powzięcia uchwały zgromadzenia wspólników. Umowa pozwanej spółki taką regulację zawierała w § 10 ust. 3 w zw. z § 10 ust 6. Wskazaną w umowie spółki przesłanką umorzenia wszystkich udziałów wspólników: M. O., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., jest przyjęcie przez radę nadzorczą uchwały stwierdzającej, że którykolwiek z tych wspólników narusza zawarte pomiędzy wspólnikami porozumienia i nie powstrzymał się od dalszych naruszeń mimo stosownego pisemnego wezwania w terminie określonym w tymże wezwaniu. Odwołując się do poglądów doktryny Sąd uznał, że zdarzenie powodujące automatyczne umorzenie udziałów musi być wystarczająco dokładnie określone w umowie spółki; powinno mieć charakter jednostkowy i subiektywnie stwierdzalny. Niedopuszczalne jest posłużenie się przesłankami odnoszącymi się do zdarzeń nieprecyzyjnych lub wymagających oceny zarządu. W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, ponieważ to od oceny dokonanej przez zarząd i radę nadzorczą zależało podjęcie uchwały nr 1 rady nadzorczej z 31 sierpnia 2015 r. Wynika to ze szczegółowego protokołu posiedzenia tego organu, który znajduje się w aktach sprawy. Samo postanowienie § 10 ust. 6 lit. f umowy spółki było zaś zbyt ogólne, albowiem dotyczyło naruszeń zawartych przez wspólników porozumień kapitałowych nie wskazując żadnych kryteriów, które winny być stosowane przy dokonywaniu, takiej oceny. Zastosowanie przepisów oraz postanowień umowy spółki o automatycznym i

przymusowym umorzeniu udziałów miało za zadanie ominięcie przepisów o wyłączeniu współnika. Z zeznań prezesa zarządu pozwanej wywieść trzeba, że kwestionowanie aportu wynikać mogło z wcześniejszego braku porozumienia co do przyjęcia przez powódkę odpowiedzialności z tytułu kar umownych w umowie wdrożeniowej. Postanowienie § 10 ust. 6 f umowy spółki, jest sprzeczne z art. 199 § 4 k.s.h., a co za tym idzie nieważne (art. 58 § 1 k.c.), co Sąd wziął pod uwagę z urzędu (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r. w sprawie III CZP 26/05).

Dodatkowo Sąd wskazał, że pozwana nie wykazała, aby zaszyły wskazane w umowie przesłanki do stwierdzenia przez jej radę nadzorczą umorzenia udziałów powódki. Powódka twierdziła, że przekazała aport kompletny, zgodny z postanowieniami umowy, a pozwana nie wносиła o zbadanie przez biegłego dostarczonych przez powódkę licencji i dokumentów. Posiłkując się jedynie nieprecyzyjną i zawierającą przypuszczenie, a nie stanowcze i konsekwentnie wnioski, opinią podmiotu zewnętrznego, pozwana twierdziła, że wniesiony przez powódkę aport jest całkowicie nieprzydatny dla celu w jakim miał zostać użyty.

Skoro nie wystąpiły przesłanki do umorzenia udziałów powódki, to nadal była ona współnikiem pozwanej w chwili podejmowania zaskarżonej uchwały. W tej sytuacji doszło do naruszenia przepisu art. 240 k.s.h., albowiem bezspornie powódka, będąc współnikiem pozwanej spółki, nie uczestniczyła w zgromadzeniu z dnia 31 sierpnia 2015 r. W konsekwencji na zgromadzeniu zorganizowanym bez formalnego zwołania, nie był reprezentowany cały kapitał pozwanej spółki. Uchwały współników zgodnie z umową spółki zapadają 80% większością głosów, a trudno przyjmować, że powódka głosowałaby za zaskarżoną uchwałą. Biorąc pod uwagę opisany w stanie faktycznym rozkład kapitału na współników Sąd uznał, że zaskarżona uchwała przy uczestnictwie powódki nie zostałaby w ogóle podjęta.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały, pozostawiając bez rozpoznania roszczenia ewentualne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok w całości zaskarżyła pozwana zarzucając naruszenie:

1. art. 321 k.p.c. poprzez wyrokowanie ponad wskazaną w pozwie podstawę faktyczną, gdy powód nie zarzucał nieważności uchwały rady nadzorczej z dnia 31 sierpnia 2016 r. i nieważności postanowień umowy spółki dotyczących automatycznego umorzenia udziałów;

2. art. 365 k.p.c. w zw. z art. 23 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez zignorowanie prawomocnego postanowienia o wpisaniu pozwanej spółki do rejestru i przesądzeniu przez sąd rejestrowy ważności zapisów jej umowy oraz prawomocnego postanowienia o zarejestrowaniu umorzenia udziałów powoda w pozwanej spółce w sytuacji, gdy uchwała, na podstawie której doszło do umorzenia, nie została skarżona, ani też nie został zaskarżony odpowiedni wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym;

3. art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nie jest konieczne uprzednie zaskarżenie uchwały rady nadzorczej pozwanej spółki przesądzającej o statusie powoda jako współnika, a w związku z powyższym:

– naruszenie art. 250 k.s.h. poprzez błędne przyjęcie, że pomimo skutecznej i niezaskarżonej uchwały rady nadzorczej umarzającej udziały powoda, powód był legitymowany czynnie do wytoczenia powództwa;

– naruszenie art. 252 w zw. z art. 240 k.s.h. poprzez błędne przyjęcie, że doszło do wadliwego przyjęcia uchwały Zgromadzenia Wspólników Pozwanej w sytuacji, gdy cały kapitał zakładowy był w tym czasie reprezentowany na zgromadzeniu;

4. naruszenie art. 199 § 4 k.s.h. poprzez błędne przyjęcie, że przepis ten nie pozwala na sankcyjne umorzenie udziałów współnika;

5. naruszenie art. 58 § 1 i § 3 k.c. oraz 353¹ k.c. w zw. z art. 21 k.s.h. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia umowy spółki są nieważne, kiedy to:

- nie przeprowadzono w tym zakresie żadnego postępowania dowodowego;
- ocena ważności czynności prawnej powinna uwzględniać jej kontekst, cel, charakter stron i znaczenie tej czynności dla realizowanych przez te strony działań;
- z okoliczności sprawy wynika, że pozwana spółka ma charakter szczególny – jest spółką zamkniętą (nie przyjmuje nowych wspólników), utworzoną tylko w celu realizacji wspólnego projektu innowacyjnego;
- jednomyślną wolą wspólników było wprowadzenie mechanizmów pozwalających na sankcyjne umorzenie tych z nich, którzy nie wywiązują się ze swoich zobowiązań, co jest powszechnie przyjętym mechanizmem w branży inwestycji typu venture (...);
- bez tego postanowienia wspólnicy w żadnym wypadku nie zawarliby umowy spółki o takiej treści;

6. naruszenie art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż to na pozwanej spoczywał ciężar dowodu wykazania wadliwości aportu.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna.

Pozwana nie podniosła zarzutów co do ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 321 § 1 k.p.c. Powódka jednoznacznie wskazywała w pozwie, że zaskarżona uchwała narusza nie tylko dobre obyczaje (jako wynik konfliktu w spółce), ale powoływała się także na jej nieważność z powodu braku zawiadomienia o posiedzeniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników i związany z tym brak pełnej reprezentacji kapitału zakładowego na tym zgromadzeniu. Sąd Okręgowy miał więc obowiązek badać, czy w chwili zwołania zgromadzenia powód był wspólnikiem spółki. Pozytywne ustalenie tej okoliczności przesądzało bowiem o wadliwości zwołania zgromadzenia. Sąd nie wyszedł ani ponad podstawę faktyczną powództwa – brał pod uwagę okoliczności przytoczone przez powódkę na poparcie swego żądania (treść umowy spółki i brak podstaw do umorzenia udziałów), ani ponad żądanie, ponieważ nie orzekł o nieważności umowy spółki i uchwały rady nadzorczej, a jedynie badał ważność tych czynności prawnych jako przesłankę rozstrzygnięcia.

Wbrew zarzutom pozwanej przeszkodą do zbadania prawidłowości uchwały rady nadzorczej o umorzeniu udziałów powódki nie było ani niezaskarżenie tej uchwały, ani też dokonanie na jej podstawie zmian w KRS. Podkreślić należy, że ustawodawca wyraźnie dopuścił dwutorowość kontroli uchwał spółki, skoro art. 249 § 2 k.s.h. stanowi, że zaskarżenie uchwały wspólników nie wstrzymuje postępowania rejestrowego i jedynie fakultatywnie dopuszcza zawieszenie postępowania z tej przyczyny.

Chybiony jest zarzut naruszenia przepisu art. 365 k.p.c. podnoszony w zw. z art. 23 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 700 z późn. zm.). Zgodnie z przepisem art. 17 § 1 powołanej ustawy, wpis do rejestru przedsiębiorców tworzy jedynie wzruszalne domniemanie, że dane, których on dotyczy są prawdziwe. Domniemanie to może zostać obalone w każdym postępowaniu. Odmienny pogląd czyniłby iluzorycznym prawo do zaskarżenia uchwał w sprawach podlegających ujawnieniu w rejestrze (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., I CSK 639/16, LEX nr 2337354). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyznano sądowi

rejestrówemu kompetencję do badania ważności czynności prawnej stanowiącej podstawę prawną wpisu, w tym także umowy spółki zawartej w formie aktu notarialnego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1990 r., III CRN 93/90, LEX nr 508869; z 24 lipca 2013 r., III CNP 1/13, OSNC 2014/4/4). Nie budzi jednak wątpliwości, że sąd ten nie wydaje orzeczenia w sprawie o ustalenie nieważności uchwały czy umowy spółki, lecz w sprawie o wpis do rejestru przedsiębiorców. Choć więc jest uprawniony do badania prawidłowości uchwały czy umowy spółki i w razie stwierdzenia ich wadliwości może odmówić wpisu, to jednak nie stanowi to sensu stricte orzekania w sprawie ważności czynności prawnej.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego co do tego, że powódka nie miała innych możliwości prawnych do podważenia uchwały rady nadzorczej stwierdzającej spełnienie się przesłanek do umorzenia udziałów.

Rzeczywiście przepisy kodeksu spółek handlowych dotyczą wyłącznie zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników. Nie zawierają analogicznych uregulowań co do uchwał zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej. Sąd Najwyższy, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18 września 2013 r., III CZP 13/13 (OSNC 2014/3/23) uznał jednak, że uchwały zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwały zarządu i rady nadzorczej spółki akcyjnej mogą być zaskarżane w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c.). Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje powyższe stanowisko i argumentację prawną przywołaną w uzasadnieniu powołanej uchwały. Powódka – wobec braku odrębnej regulacji – nie mogła zatem domagać się uchylecia uchwały rady nadzorczej, jednak mogła wystąpić na drogę sądową z powództwem o uznanie nieważności uchwały rady nadzorczej.

Fakt nieskorzystania z tej możliwości wywołuje konsekwencje w stosunkach zewnętrznych. Powódka nie będzie traktowana jako wspólnik pozwanej spółki ze względu na domniemanie zgodności wpisu w KRS z rzeczywistym stanem prawnym. Nie dysponuje też orzeczeniem stwierdzającym nieważność uchwały stwierdzającej umorzenie udziałów, co uniemożliwia dokonanie zmian w KRS.

Niemniej nieważność czynności prawnej jest faktem obiektywnym, który może być przesłanką oceny w każdym postępowaniu. Wbrew wywodom strony pozwanej sąd nie unieważnia czynności prawnej. Nieważność następuje z mocy samego prawa, bez potrzeby zajścia jakichkolwiek dalszych zdarzeń. W szczególności nie jest konieczne ani oświadczenie strony czynności, ani też – jak w niniejszej sprawie – skierowane przez stronę żądanie stwierdzenia osobnym orzeczeniem nieważności umowy spółki czy uchwały rady nadzorczej. Wyrok ustalający nieważność może jedynie ten stan stwierdzić, ale go nie tworzy. Sąd, stwierdzając na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału nieważność czynności, nie może nieważności czynności zignorować, lecz musi ją uwzględnić jako przesłankę swego rozstrzygnięcia. Stanowisko to jest ugruntowane i nie budzi kontrowersji ani w doktrynie, ani w judykaturze (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15, LEX nr 1929078).

Zarówno umowa spółki, jak uchwała rady nadzorczej stwierdzająca umorzenie udziałów, są czynnościami prawnymi. Nie ma podstaw prawnych, aby nieważność uchwały rady nadzorczej traktować odmiennie od nieważności innych czynności prawnych. Podkreślić należy, że także w przypadku uchwał wspólników sprzecznych z prawem, co do których ustawodawca przewidział odrębny tryb zaskarżania, możliwe jest podniesienie zarzutu ich nieważności w dowolnym postępowaniu, także po upływie terminu do wniesienia powództwa o stwierdzenie ich nieważności (art. 252 § 4 k.s.h.). Ustawodawca uznał zatem, że nieważność uchwały wspólników może być badana w każdym czasie i ustalana jako przesłanka rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy nie zapadło wcześniej orzeczenie ustalające nieważność uchwały. Nie ma więc przeszkód, aby badać ważność uchwał rady nadzorczej w sprawach, w których od jej ważności zależna jest treść wyroku.

Zarówno przesłanką rozstrzygnięcia o legitymacji powódki, jak i o ważności podjętej uchwały, jest stwierdzenie, czy powódka ma status wspólnika, a zatem czy doszło do skutecznego umorzenia jej udziałów.

Sąd Okręgowy brak umorzenia udziałów wywiódł z nieważności postanowień umowy spółki przewidujących możliwość automatycznego umorzenia udziałów.

Trzeba jednak mieć na względzie, że podstawą umorzenia udziałów, zgodnie z umową spółki, była uchwała rady nadzorczej, stwierdzająca ziszczenie się przesłanek wskazanych w umowie spółki. Umorzenie nie następowało bowiem automatycznie z chwilą wystąpienia okoliczności opisanych w § 10 ust. 6 lit. f umowy spółki, a dopiero z chwilą powzięcia przez radę nadzorczą uchwały o umorzeniu udziałów.

Wobec jednoznacznego kwestionowania przez powoda spełnienia przesłanek wskazanych przez radę nadzorczą w uchwale z 31 sierpnia 2015 r., w sprawie należało przesądzić ważność tej uchwały. Sąd Okręgowy do ważności uchwały rady nadzorczej wprost się nie odniósł. Stwierdził jednak, że w pozwanej spółce nie mogło dojść do automatycznego umorzenia udziałów, ponieważ postanowienia § 10 ust. 6 lit. f umowy spółki są nieważne, jako sprzeczne z art. 199 § 4 k.s.h. Sąd Apelacyjny uzupełnia ten wywód stwierdzając, że podejmując uchwałę w sprawie umorzenia udziałów rada nadzorcza działała na podstawie nieważnego postanowienia umowy spółki, a zatem poza przyznanymi jej skutecznie kompetencjami. Wkroczyła w uprawnienia zgromadzenia wspólników, któremu co do zasady ustawodawca pozostawił w art. 199 § 2 k.s.h. decyzję o umorzeniu udziałów. Uchwała rady stwierdzająca umorzenie udziałów była zatem sprzeczna z powołanymi przepisami, w związku z czym na podstawie art. 58 § 1 k.c., mającego zastosowanie na podstawie art. 2 k.s.h., jest nieważna.

Zarówno w doktrynie, jak i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że przewidziany w art. 199 § 4 k.s.h. wymóg wskazania zdarzenia, które powoduje umorzenie udziałów bez powzięcia uchwały zgromadzenia wspólników, wyklucza jakiegokolwiek elementy ocenne, musi być pozbawione uznaniowości. Określenie zdarzeń, których ziszczenie powoduje automatyzm umorzenia, musi być na tyle konkretne, aby nie było żadnych wątpliwości co do ich istoty i wystąpienia. Jako przykład zdarzeń wskazanych zbyt ogólnie i podlegających ocenie podaje się np. podjęcie działań konkurencyjnych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2005 r., V CK 562/04, OSNC 2006/4/70 i glosy do tego wyroku: Andrzej Koch, OSP 2007/11/122; Wojciech Jan Katner, Glosa 2007/2/23-32; Mateusz Rodzyńkiewicz, Pr. Spółek 2007/9/50-52). Stwierdzenie ziszczenia się zdarzenia wskazanego w umowie spółki nie może być poddane ocenom organów spółki (zarządu, rady nadzorczej, powołanej komisji). W przeciwnym razie dochodzi do obejścia przepisu art. 199 § 2 k.s.h. Choć zatem fakt powzięcia uchwały przez radę nadzorczą jest okolicznością obiektywną i łatwo sprawdzalną, to już samo powierzenie temu organowi spółki dokonania oceny czy zdarzenie mające powodować umorzenie udziałów rzeczywiście zaszło, jest sprzeczne z przepisami art. 199 § 2 i 4 k.s.h.

W myśl umowy pozwanej spółki rada nadzorcza mogła stwierdzić umorzenie udziałów w razie uznania, że wspólnik narusza zawarte pomiędzy wspólnikami porozumienia i nie powstrzymał się od dalszych naruszeń, mimo stosownego pisemnego wezwania, w terminie określonym w tymże wezwaniu. Przesłanka naruszenia przez wspólnika zawartych porozumień z całą pewnością jest ogólnikowa a jej stwierdzenie z natury rzeczy ma charakter ocenny. Wniosek taki można było wyprowadzić już tylko analizując treść § 10 ust. 6 lit. f umowy spółki, a postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, rozbieżność stanowisk stron, odwoływanie się do ocen podmiotu zewnętrznego czy też opinii biegłego w celu ustalenia czy powód wypełnił zobowiązania związane z wniesieniem aportu, tylko to potwierdziło.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy nie przesądził, że art. 199 § 4 k.s.h. nie pozwala na sankcyjne umorzenie udziałów wspólnika. Rozstrzygnięcie tego spornego w judykaturze i doktrynie zagadnienia było w niniejszej sprawie zbędne. Wystarczające było bowiem stwierdzenie, że powołany przepis nie pozwala na ogólnikowe określenie zdarzenia mającego powodować umorzenie udziałów ani też na wskazanie, że zdarzeniem tym będzie uchwała rady nadzorczej, podjęta po dokonaniu oceny czy wskazane ogólnie w umowie okoliczności miały miejsce. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że art. 199 § 4 k.s.h. nie może stanowić podstawy do podjęcia uznaniowej decyzji o sankcyjnym umorzeniu udziałów i w efekcie wykluczeniu wspólnika przez radę nadzorczą.

Konsekwencją stwierdzenia, że do umorzenia udziałów powódki nie doszło jest uznanie, że jest ona nadal wspólnikiem pozwanej w była nim w chwili zwoływania nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników. Zwołując je bez zawiadomienia powódki, pozwana naruszyła przepis art. 240 k.s.h. Uchybienie to z pewnością miało wpływ na treść zaskarżonej uchwały, ponieważ ze względu na posiadanie 25% udziałów, powódka mogła zablokować podjęcie uchwały, która wymagała większości 80% udziałów. Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały.

Słusznie skarżąca wywodzi, że choć nieważność czynności prawnej sąd jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu, to ze względu na przejrzystość procedowania i umożliwienie stronom wypowiedzenia się w procesie co do wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii, winien uprzedzić strony o tym, że rozważy ważność umowy spółki. W niniejszej sprawie rzeczywiście żadna ze stron nie powoływała się na nieważność § 10 ust. 6 lit. f umowy spółki, a Sąd prowadził postępowanie dowodowe w kierunku sprawdzenia czy spełnione zostały przywidziane w tym postanowieniu przesłanki do powzięcia przez radę nadzorczą uchwały stwierdzającej umorzenie udziałów. Strony mogły zatem pozostawać w przekonaniu, że Sąd nie ma wątpliwości co do ważności umowy spółki, bo – co oczywiste – przy uznaniu umowy spółki w tym zakresie za nieważną, postępowanie to było zbędne.

Nie ma racji skarżąca powołując się na przepis art. 58 § 3 k.c. Kodeks spółek handlowych zawiera odrębne przepisy regulujące postępowanie w sytuacji, gdy okaże się, że czynności stanowiące podstawę jej zarejestrowania były wadliwe. Konstytutywny wpis do rejestru sanuje ewentualne wadliwości aktu erekcyjnego spółki o tyle, że po zarejestrowaniu spółki nie można już powoływać się na te wadliwości. Sankcja nieważności bezwzględnej zostaje wyprzedzona przez system usuwania braków określony w przepisach kodeksu spółek handlowych. W grę wchodzi zastosowanie postępowania naprawczego przewidzianego w art. 172 k.s.h. albo rozwiązanie spółki – uregulowane w art. 21 k.s.h. Z przepisów tych wynika wyraźna zasada, że jeżeli spółka zostanie już wpisana do rejestru przedsiębiorców, to do oceny skutków sprzeczności czynności stanowiących podstawę jej zarejestrowania z prawem nie można stosować sankcji nieważności określonej w art. 58 k.c. (zob. m.in. Prawo spółek handlowych. Tom 2, pod red. St. Władyki, Rok 2012). Ewentualne stwierdzenie nieważności umowy spółki nie może więc dotyczyć samej spółki, która nadal prawnie istnieje. Jeśli zatem pozwana wywodzi, że bez uznanego za nieważne postanowienia umowy spółki spółka ta w ogóle nie zostałaby zawarta, to może rozważyć zastosowanie wyżej przedstawionych regulacji. Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie związany był konstytutywnym wpisem spółki do rejestru i nie mógł badać czy umowa spółki w całości jest ważna lub też nie.

Powyższe wnioski oznaczają, że nie ma znaczenia podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 6 k.c., związany ze spełnieniem przesłanki naruszenia przez powoda porozumień co do wniesienia aportu. Prowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie było zbędne.

Z przedstawionych względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 15 ust. 1, § 8 ust. 1 pkt 11 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.).

SSA Elżbieta Fijałkowska SSA Małgorzata Gulczyńska SSA Bogdan Wysocki